

Sygn. akt I ACa 1659/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Paweł Czepiel
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa L. W.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 3 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 193/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Paweł Czepiel SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Jerzy Bess

I ACa 1659/16

UZASADNIENIE

Powódka L. W., precyzując ostatecznie żądanie pozwu pismem z dnia 03.12.2015, domagała się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) w W. kwoty 85.250,62 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 14 stycznia 2012 roku.

W uzasadnieniu powódka podała, że zawarła z pozwanym Towarzystwem umowę ubezpieczenia. W dniu 10.12.2011 roku w budynku powódki, w miejscowości S., powstała szkoda w postaci uszkodzeń tego budynku wskutek

zapadania się ziemi. W dniu 14.12.2011 roku powódka zgłosiła szkodę pozwanemu. Pozwany wstępnie przyjął swoją odpowiedzialność i zażądał od powódki ekspertyzy. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w decyzji z dnia 13.02.2012 roku zakazał użytkowania budynku i nakazał wykonanie szeregu prac celem doprowadzenia budynku do odpowiedniego stanu technicznego. Po złożeniu przez powódkę wymaganych dokumentów, pozwany odmówił wypłaty odszkodowania uznając, że szkoda nie powstała wskutek zajścia któregokolwiek z umownych ryzyk. Po odwołaniu się powódki w dniu 27.02.2012 roku pozwany ostatecznie uznał swą odpowiedzialność i ustalił odszkodowanie w kwocie 4.109,00 zł. Ponieważ powódka uważa przyznaną jej z tytułu odszkodowania kwotę za zbyt niską wystąpiła z pozwem o zapłatę.

Sąd Rejonowy dla (...) w K.w dniu 27 czerwca 2012 roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty **pozwany Towarzystwo (...)** w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania.

Pozwany przyznał fakt zawarcia między stronami umowy ubezpieczenia budynku mieszkalnego, w ramach ubezpieczenia(...) co potwierdza polisa (...). Przyznał również fakt zgłoszenia przez powódkę szkody w/w budynku oraz przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego w wyniku, którego powódce została wypłacona kwota 4109,00 zł tytułem odszkodowania. Pozwany podniósł, że zgodnie z § 24 OWU rozmiar szkody ustala się na podstawie kosztorysu naprawy, odbudowy, remontu. Pozwany zakwestionował przedstawiony przez powódkę kosztorys robót, zarzucając że ustalona w nim kwota jest zawyżona oraz, że uwzględnia on pozycje niezwiązane ze szkodą takie jak: rynny dachowe z PCV, rury spustowe z PCV oraz prace polegające na wykonanie koryt na całej szerokości jezdni i chodników, profilowanie i zagęszczanie podłoża, chodników z płyt betonowych n podsypce piaskowej. Odwołując się do treści art. 824(1) k.c. pozwany zarzucił również, że na wysokość należnego odszkodowania wpływ mają wszelkie świadczenie odszkodowawcze otrzymane przez powódkę z tego tytułu.

Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2016 r, sygn. akt IC 193/15, Sąd Okręgowy w Krakowie: I/ zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 69 144,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 64 365,17 zł od dnia 14 stycznia 2012 roku, z tym, że od dnia 01 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, odsetkami ustawowymi od kwoty 8 887,86 złotych od dnia 07 listopada 2014 roku, z tym, że od dnia 01 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, II/ w pozostałym zakresie powództwo oddalił, III/ zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7 396,57 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu; IV. nakazał ściąganie na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego 2 011 zł niepokrytych kosztów sądowych; V/ nakazał ściąganie na rzecz Skarbu Państwa od powódki kwoty 471,70 zł, tytułem niepokrytych kosztów sądowych.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy uznał za bezsporne, że strony zawarły umowę ubezpieczenia budynku mieszkalnego w ramach ubezpieczenia (...) stwierdzoną polisą (...). W okresie ochrony ubezpieczeniowej, w dniu 14.12.2011 roku, powódka zgłosiła Ubezpieczycielowi szkodę. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego ostatecznie uznał swoją odpowiedzialność za szkodę do kwoty 4.109,000 zł na podstawie §21 ust. 48 – zapadanie się ziemi OWU.

Ponadto Sad Okręgowy ustalił, że umowa ubezpieczenia budynku mieszkalnego(...) została zawarta zgodnie z wnioskiem powódki z dnia 28.12.2010 roku na okres ubezpieczenia od 01.01.2011 roku do 31.12.2011 roku. Suma ubezpieczenia budynku mieszkalnego wyniosła 160 000,00 zł a mienia ruchomego i stałych elementów wykończenia budynku mieszkalnego lub mieszkania w zakresie określonym w §26. 1 pkt 1 OWU na kwotę 15 000,00 zł. Wniosek o ubezpieczenie z dnia 28.12.2010 roku wskazywał jako sposób ustalania sumy ubezpieczenia wg. wartości odtworzeniowej. W ramach umowy powódka ubezpieczyła: budynek mieszkalny na sumę ubezpieczenia 160 000,00 zł, oraz mienie ruchome i stałe elementy wykończenia budynku mieszkalnego lub mieszkania w zakresie określonym w § 26 ust. 1 pkt 1 OWU na sumę ubezpieczenia 15 000,00 zł.

Zgodnie z § 20 OWU – przedmiotem ubezpieczenia może być budynek mieszkalny, w którym znajdują się nie więcej niż 4 mieszkania stanowiące własność ubezpieczonego lub ubezpieczającego. Zgodnie z definicją zawartą w §2 pkt 1 OWU, budynek mieszkalny jest to jedno lub wielokondygnacyjny budynek oddany do użytkowania zgodnie z ogólnie obowiązującymi przepisami prawa, obejmujący fundamenty, stropy, mury, dach, okna, drzwi wraz z zamknięciami,

kominy, wewnętrzne instalacje: c.o. wod.-kan. elektryczne, gazowe, alarmowe, domofonowe, antenowe i odgromowe oraz stałe elementy wykończenia budynku. Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 18 OWU ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje odpowiedzialności za szkody „we wszystkich podziemnych i napowietrznych instalacjach technicznych, znajdujących się na zewnątrz budynku mieszkalnego, budynku gospodarczego lub budowli”.

Rozmiar szkody ustala się zgodnie z §24 pkt 1 OWU przy ubezpieczeniu według wartości odtworzeniowej podstawie kosztorysu odbudowy, naprawy, remontu, w oparciu o Katalogi Nakładów Rzeczowych i ceny obowiązujące w budownictwie na danym terenie, w dniu sporządzenia kosztorysu przedłożonego przez Ubezpieczonego i zweryfikowanego przez Ubezpieczyciela. Wartość odtworzeniowa zgodnie z definicją zawartą w § 2 pkt 42 jest to wartość odpowiadająca kosztowi budowy nowego budynku mieszkalnego lub mieszkania, ale nieulepszono, z uwzględnieniem takich samych parametrów technicznych, wymiarów, konstrukcji i materiałów. Zgodnie § 13 odszkodowanie wypłaca się w terminie 30 dni od daty otrzymania przez Towarzystwo zawiadomienia o szkodzie.

Kolejno ustalił Sad Okręgowy, że budynek nr (...) w miejscowości S. został wybudowany w latach 1975-1978 jako dom murowany. Nieruchomość na której jest wybudowany stanowi własność powódki. Od tego czasu nie przechodził większych remontów. Do czerwca 2011 roku był zamieszkiwany. Po ulewach w roku 2011 w piwnicy budynku zebrała się woda do wysokości ok. 40 cm od podłoża. Powódka z mężem po jakimś czasie zauważyli, że pękają mury domu w jednym narożu w obu kierunkach – teren z jednej strony budynku się zapadł. Mąż powódki próbował początkowo sam naprawiać pęknięcia ścian, ale proces pęknięcia postępował.

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w K. wydał w dniu 13.02.2012 roku decyzję zakazującą użytkowania budynku mieszkalnego zlokalizowanego na terenie działki nr (...) w miejscowości S. gm. K. do czasu usunięcia wskazanych nieprawidłowości poprzez wykonanie następujących prac:

- zabezpieczenie terenu od południowo- wschodniego narożnika budynku, w promieniu 5m przez wygrodenie taśmą koloru czerwono-białego;

- podparcie balkonu w narożniku południowo-wschodnim budynku oraz znajdującego się nad nim stropu – belka podporowa,

- rozebranie pękniętego muru w narożniku południowo- wschodnim budynku;

rozebranie słupa narożnego podpierającego balkon,

- wzmocnienia fundamentów poprzez wykonanie podbitcie istniejących fundamentów wokół budynku ławą żelbetową z betonu wodoodpornego zbrojoną, a w rejonie narożnika południowo-wschodniego poszerzenia ławy o 1 m w kierunku zewnętrznym;

- przemurowanie słupa narożnego (strona południowo-wschodnia) o wymiarach 25x25cm z cegły pełnej od poziomu poszerzonej ławy fundamentowej do poziomu stropu nad parterem

- wykonania drenażu opaskowego z rur perforowanych typu peschela i wydłużenie odpływu rur kanalizacji deszczowej poza rejon fundamentów do dołu chłonnego lub studni retencyjnej

- wykonanie opaski wokół budynku płyt chodnikowych

odtworzenia orywnowania budynku z przedłużeniem odpływów poza rejon fundamentów,

- uzupełnienia pęknięć w ścianach zewnętrznych.

W uzasadnieniu decyzji (...) podał, że w wyniku długotrwałych opadów atmosferycznych, wody opadowe, wsiąkowe oraz gruntowe spowodowały wypłukanie cząstek gruntu spod fundamentów, odkształcenia oraz pęknięcia o niedopuszczalnej wielkości. Nastąpiło osiadanie słupów podpierających balkon wynikiem czego nastąpiło pęknięcie ukośne (szerokości ok. 2 m) zewnętrznej ściany od strony południowo-wschodniej oraz zarysowanie wewnętrznej

ściany działowej od strony południowej. Podmoknięty grunt spowodował również osiadanie ławy betonowej pod ścianą wschodnią, co było przyczyną pojawienia się pęknięć pionowych (szerokości ok. 1 m)

Budynek nr (...) w miejscowości S. będący przedmiotem ubezpieczenia jest to budynek wolnostojący, jednorodzinny, częściowo podpiwniczony z użytkowym poddaszem. Konstrukcja budynku jest murowana, konstrukcja dachu drewniana. Budynek wyposażony jest w instalację elektryczną, wod.-kan. oraz grzewczą w postaci pieców kaflowych na paliwo stałe. W budynku w wyniku jego zalania skutkiem intensywnych opadów deszczu wiosną 2011 roku oraz osunięcia się części gruntu powstały szkody polegające w głównej mierze na pęknięciu fundamentów oraz ścian budynku.

Koszt wykonania robót remontowo – budowlanych w budynku powódki w miejscowości (...) celem usunięcia szkód wywołanych deszczem nawalnym według katalogu (...) wynosi: 1/ za I kwartał 2012 roku – 64 780,31 zł netto 69 962,73 zł (brutto), 2/ za III kwartał 2015 roku – 68 047,84 zł netto 73 491,67 zł (brutto). Ceny te obejmują również koszt naprawy szamba za I kwartał 2012 roku – 5.182,93 zł (poz. 29 do 32 kosztorysu), za III kwartał 2015 roku - 5.460,11 zł (poz. 29-32 kosztorysu)

W wyniku zalania piwnicy uszkodzeniu uległy kotły grzewcze instalacji c.o. gazowy i na paliwo stałe zlokalizowane w piwnicy budynku. Koszt zakupu i wymiany kotłów na nowe wynosi 8.229,50 zł brutto

Kolejno Sąd wskazał, że podstawą powyższych ustaleń faktycznych były dowody z dokumentów prywatnych i urzędowych oraz dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa G. D.. Sad uznał tę opinię, po jej uzupełnieniu i złożeniu wyjaśnień przez biegłego, za pełną, rzetelną i dająca podstawy do poczynienia ustaleń. Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. geologii, uznając ten wniosek za spóźniony w oparciu o przepis art. 207 § 6 k.p.c. Wskazał Sąd, że w toku postępowania sądowego nie ujawniły się żadne nowe okoliczności, które uzasadniałyby składanie takiego wniosku na ostatnim etapie postępowania.

Oceniając powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest zasadne w części.

Sąd wyjaśnił istotę umowy ubezpieczenia, przytaczając przepisy art. 805 § 1 i 2 k.c.

art. 812 § 8 k.c. Wskazał, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powódka miała zawartą ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) na podstawie wniosku z dnia 28.12.2010 roku. Przedmiotem ubezpieczenia był budynek mieszkalny do sumy ubezpieczenia 160 000,00 zł oraz mienie ruchome i stałe elementy wykończenia budynku do kwoty 15 000,00 zł. Strona pozwana udzielała powódce ochrony ubezpieczeniowej w okresie od 01.01.2001 roku do 31.12.2011 roku. W okresie ubezpieczenia doszło do zdarzenia ubezpieczeniowego – uszkodzeniu uległ budynek mieszkalny powódki na skutek intensywnych opadów deszczu i późniejszego osuwania się ziemi.

Kolejno Sąd Okręgowy wywiódł sposób wyliczenia wysokości szkody poniesionej przez powódkę, wskutek zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego.

Zgodnie z wnioskiem ubezpieczeniowym i zawartą umową wypłata odszkodowania miała nastąpić według wartości odtworzeniowej. Koszt wykonania robót remontowo – budowlanych w budynku powódki, celem usunięcia szkód wywołanych deszczem nawalnym według katalogu (...) wynosi: za I kwartał 2012 roku – 64 780,31 zł netto 69 962,73 zł (brutto). Od kwoty tej należało odjąć kwotę 5.597,56 zł stanowiącą wartość brutto (5.182,93 zł x 1,08) prac objętych kosztorysem opracowanym przez biegłego sądowego w zakresie naprawy szamba, ponieważ zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 18 OWU ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje odpowiedzialności za szkody „we wszystkich podziemnych i napowietrznych instalacjach technicznych, znajdujących się na zewnątrz budynku mieszkalnego, budynku gospodarczego lub budowli”. Niewątpliwie szambo należy uznać za podziemną instalację techniczną.

Do różnicy wynoszącej 64 779,80 zł należało z kolei dodać kwotę 8 887,86 zł stanowiącą wartość brutto kosztów wymiany kotłów instalacji c.o. które uległy nieodwracalnemu zniszczeniu w wyniku zalania piwnicy. Niezasadne zdaniem Sądu obciążanie pozwanego kosztami wymiany całych instalacji wewnętrznych w budynku, gdyż jak wynika z opinii biegłego instalacje te uległy zniszczeniu z powodu ich nieużytkowania i braku konserwacji, a nie jako następstwo zdarzenia ubezpieczeniowego. Strona pozwana nie może ponosić skutków zaniechania przez powódkę usunięcia szkód a przez to nieużytkowania budynku wraz z instalacjami i braku ich konserwacji.

Łączna kwota należna powódce z tytułu odszkodowania za przedmiotowe zdarzenie wynosi zatem 73 667,66 zł brutto. Od kwoty tej należało odjąć kwotę 4 109,00 zł już wypłaconą powódce. Tym samym zasądzeniu na rzecz powódki podlegała kwota 69 144,03 zł na mocy art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c.

Sąd Okręgowy od powyższej kwoty zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie, na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. w odniesieniu doświadczenia w zakresie obowiązku zapłaty kwoty 60 256,17 zł, zaś w odniesieniu do kwoty 8887,86 zł od dnia zgłoszenia żądania.

Dalej idące powództwo Sąd oddalił jako niezasadne. Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 108 k.p.c. i art. 100 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo **zaskarżył apelacją pozwany**, zarzucając:

1/ naruszenie art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 2 punkt 18 w zw. z § 4 punkt 11 w zw. z § 21 pkt 8 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) przez błędne ustalenie, że w niniejszej sprawie powódka wykazała zaistnienie zdarzenia ubezpieczeniowego, pozostającego w związku z podnoszonym zakresem uszkodzeń budynku mieszkalnego, a tym samym błędne uznanie, że pozwany odpowiada w całości za szkodę w budynku mieszkalnym. Z ostrożności pozwany zarzucił naruszenie art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. przez uznanie, że powódka wykazała zasadność roszczenia o zwrot kosztów wymiany kotłów c.o. w wysokości 8 887, 86 zł;

2/ naruszenie art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i orzeczenie dowolne polegające na braku rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego, przede wszystkim przez oparcie się na w całości na opinii biegłego sądowego a brak nadania odpowiedniej mocy dowodowej treści decyzji (...) z dnia 13 lutego 2012 r, w zakresie przyczyn uszkodzenia budynku w związku z § 4 punkt 11, tym samym uznanie, że za przedmiotowe zdarzenie w całości odpowiedzialność gwarancyjna ponosi pozwany;

3/ naruszenie art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu budownictwa oraz geologii, pomimo, że przedmiotowy wniosek dotyczy okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, przede wszystkim potrzeba jego zgłoszenia ujawniła się dopiero w świetle opinii biegłego sądowego, w zakresie ustalenia, czy osuwiska, które wywołały szkodę, były czynnikiem niezależnym czy też miały związek z podejmowanymi przez powódkę działaniami.

Podnosząc powyższe pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa również w zaskarżonej części i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za I i II instancję. Ewentualnie wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

SĄD APELACYJNY (...).

Apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Bezzasadne są te zarzuty apelującego, które zmierzają do zmiany podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Wbrew przedstawionemu w apelacji stanowisku Sąd Okręgowy nie naruszył przepisu art. 207 § 6 k.p.c. Przepis ten stanowi, że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub, że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i

dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. W niniejszym procesie znajdzie jednak zastosowanie identyczne uregulowanie zawarte w przepisie art. 503 § 1 k.p.c., dotyczące wymogów formalnych sprzeciwu od nakazu zapłaty – który to sprzeciw stanowił pierwsze pismo pozwanego w sprawie. Z przytoczonych unormowań wynika, że sąd nie może pominąć spóźnionych twierdzeń lub dowodów, jeśli strona uwiarygodni zaistnienie choćby jednej z trzech przesłanych: brak winy w opóźnieniu, brak zwłoki w postępowaniu w razie uwzględnienia wniosku, inne wyjątkowe okoliczności. Pozwany nie udowodnił żadnej z tych przesłanek.

Zawarty w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 207 § 6 k.p.c. służy wykazaniu, że Sąd Okręgowy winien był dopuścić dowód z opinii biegłego geologa dla wykazania, że szkoda powódki (zniszczenie budynku mieszkalnego) nie była konsekwencją osuwiska gruntu, powstałego wskutek działania wód opadowych, ale konsekwencją działania samej poszkodowanej albo działania wód gruntowych (a nie opadowych) – które to zdarzenia (ryzyka) nie były objęte umową ubezpieczenia. Trzeba jednak pamiętać, że pozwany ani w sprzeciwie od nakazu zapłaty, ani w dalszym toku postępowania, kiedy to doszło do sporządzenia opinii biegłego D., nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności. Pozwany uznawał tę zasadę a kwestionował jedynie wysokość szkody. W piśmie z dnia 30 września 2013 roku, zawierającym zarzuty do opinii biegłego D., pozwany przede wszystkim zakwestionował poszczególne pozycje kosztorysu, które jego zdaniem obejmowały wydatki nie związane ze szkodą powódki. Pozwany kwestionował też przyjęty przez biegłego stopień zużycia budynku, konkludując, że odszkodowanie dla powódki powinno wynosić 37 534, 77 zł. W odpowiedzi na opinię uzupełniającą, w piśmie z dnia 23 listopada 2015 r, pozwany zakwestionował kolejne 46 pozycje kosztorysu biegłego, jednakże jego zarzuty zmierzały do wykazania, że biegły zastosował złe parametry np. stawki czy też ceny jednostkowe materiałów. Pozwany podważał też przydatność kolejnych robót do usunięcia szkody. W wystąpieniu tym pozwany kilkakrotnie wywodził, że przyczyną szkody było osuwanie się ziemi pod wpływem działania wód opadowych, wskazywał natomiast, że do szkody przyczynił się posadowiony we wschodnim narożu budynku kręgu betonowego do zbierania wody opadowej. Twierdzenie to nie prowadziło jednak do zakwestionowania zasadny odpowiedzialności pozwanego, czy też postawienia ubezpieczonej powódce zarzutu przyczynienia się do szkody. Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geologa pojawił się dopiero w piśmie pozwanego z dnia 13 maja 2016 r, ustosunkowującym się do kolejnej opinii uzupełniającej biegłego. Wniosek ten nie zawierał jasno określonej tezy dowodowej, pozwany w swoich wywodach dotyczących kręgu betonowego wciąż nie kwestionował wprost zasady swojej odpowiedzialności, polemizując nadal w pierwszej części pisma ze sposobem wyliczenia szkody. Twierdzenie, iż to działanie powódki mogło być przyczyną szkody bądź też, że szkoda mogła wynikać z przenikania wód gruntowych przez fundamenty – za co pozwany nie odpowiada – pojawiło się, po raz pierwszy, w apelacji.

W opisanych wyżej okolicznościach Sąd Okręgowy mógł uznać wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geologa za spóźniony i oddalić go na zasadzie art. 503 § 1 k.p.c. Trzeba však mieć na względzie, że pozwany jest profesjonalistą w zakresie ubezpieczeń substancji budowlanej i mienia ruchomego. Pozwany dysponuje odpowiednio wykwalifikowanymi służbami, które dokonują oceny czy zdarzenie, które wywołało szkodę ubezpieczonego, należy do kategorii objętych umową ryzyk ubezpieczeniowych. Pozwany miał możliwość dokonania stosownej oceny jeszcze w fazie przedprocesowej, gdy powódka zwróciła się o wypłatę odszkodowania. Pozwany mógł już wówczas stwierdzić, że charakter i umiejscowienie szkody wskazują raczej na to, że winną powstania szkody (lub przyczynienia się do niej) jest sama powódka, bądź też, że szkoda została spowodowana przez działanie wód gruntowych – za co pozwany nie ponosi odpowiedzialności. Tymczasem pozwany uznał swoją odpowiedzialność uznał co do zasady. Uzasadniając zmianę swojego stanowiska już w toku procesu pozwany wskazał na ukształtowanie teren, na którym położony jest budynek powódki, fakt istnienia kręgu betonowego, jak też treść decyzji (...) w K.. Wszystkie te okoliczności znane były pozwanemu już przed procesem. Pozwany winien był zatem rozważyć te okoliczności i już w sprzeciwie od nakazu zapłaty podnieść stosowne zarzuty i wnioski dowodowe. Pozwany nie wykazał więc że zgłoszenie kolejnych dowodów dopiero w piśmie z dnia 13 maja 2016 roku, a więc cztery lata po wszczęciu postępowania, nastąpiło bez jego winy. Nie wykazał też jakie inne wyjątkowe okoliczności wywołały to opóźnienie. A skoro uwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geologa w oczywisty sposób spowodowałoby przewłokę w postępowaniu, Sąd Okręgowy władny był wniosek o dopuszczenie tego dowodu pominąć, nie narażając się na zarzut naruszenia art. 503 § 1 k.p.c. czy też art. 207 § 6 k.p.c.

W konsekwencji za nieuprawniony należy uznać zarzut naruszenia przez ten Sąd przepisów art. 217, 227 i 278 k.p.c. i art. 233 k.p.c. a ustalenia faktyczne będące podstawą wydania zaskarżonego wyroku przyjąć należy jako prawidłowe. W szczególności Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że przyczyną uszkodzenia budynku było zapadnięcie się terenu wskutek ulewnych deszczów w 2011 roku. Tym samym zarzut naruszenia przez Sąd prawa materialnego, a to § 2 pkt 18 Ogólnych warunków Ubezpieczenia (...) i pozostałych przepisów prawa materialnego, wskazanych w punkcie 1 zarzutów apelacji, również uznać należy za nieusprawiedliwione.

Nietrafny jest również zarzut składany przez pozwanego z tzw. „ostrożności procesowej”. Zdaniem pozwanego powódka nie wykazała, by wymiana kotłów c.o. (ujęta w odszkodowaniu) stanowiła konieczność wywołaną zalaniem budynku. Jak z tego wynika spór odnoszący się do wysokości szkody został na etapie postępowania apelacyjnego zredukowany do kwoty 8 887, 86 zł. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest bezzasadny, O tym, że przedmiotowe kotły zostały zniszczone wskutek zalania wodą zeznał świadek M. W. (k. 126/2) a biegły G. D. po dokonaniu oględzin w/w urzędzeń potwierdził prawdziwość tych zeznań (por. opinia k. 223, 237).

Mając na względzie wszystkie przedstawione wyżej argumenty Sad Apelacyjny oddalił apelację pozwanego, jako w całości bezzasadną, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

SSA Paweł Czepiel SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Jerzy Bess